**P R O T O K Ó Ł NR LXXI/2024**

**Z LXXI SESJI RADY GMINY SADKI**

LXXI sesja Rady Gminy Sadki odbyła się w dniu 25 stycznia 2024 r. w godz. 900 – 1050 w sali nr 1 Gminnego Centrum Administracyjno-Kulturalnego.

Prowadzenie sesji: Andrzej Niedbała - Przewodniczący Rady Gminy

Protokolant sesji: Dorota Maćkowiak – Inspektor

W sesji uczestniczyło 13 radnych (radni nieobecni: Mariola Białczyk, Dariusz Mateja).

Lista obecności radnych stanowi załącznik do nin. protokołu.

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U.   
z 2023 r. poz. 40 z późn. zm.) oraz § 26 ust. 1 i § 27 ust.1 Statutu Gminy Sadki (Uchwała Nr VIII/18/2019 z dnia 25 kwietnia 2019 r. w sprawie Statutu Gminy opublikowana w Dz.Urz. Woj. Kuj.-Pom. z 2019 r. poz. 2683) LXXI sesję otworzył i jej przewodniczył Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała.

ad. 2

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przedstawił następujący porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie zmian porządku obrad.
3. Rozpatrzenie zgłoszonych uwag do protokołu z poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie Wójta z wykonania uchwał między sesjami.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2024 rok.
6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej i Ochrony Osób Doznających Przemocy Domowej dla Gminy Sadki na lata 2024  
   -2030.
7. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Sadki do Programu  „Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego edycja 2024.
8. Informacja o realizacji zadań inwestycyjnych w 2023 r.
9. Sprawy różne, wolne wnioski.
10. Zamknięcie sesji.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Anna Rózga zgłosiła wniosek o wprowadzenie do porządku obrad punktu pod nazwą: Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji o podjęcie tożsamej uchwały jaką podjęła Rada Miejska w Toszku w sprawie wystąpienia do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z petycją o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w zakresie nowelizacji ustaw: kodeksu postępowania cywilnego, kodeksu pracy, ustawy o postępowaniu egzekucyjnym   
w administracji i innych powiązanych tematycznie.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała poddał wniosek pod głosowanie.

Następnie przedstawił wynik głosowania:

- głosy za 13

- głosy przeciw 0

- głosy wstrzymujące się 0

(protokół z głosowania w załączeniu)

Wobec powyższego wniosek został przyjęty.

W związku z powyższym porządek sesji przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie zmian porządku obrad.
3. Rozpatrzenie zgłoszonych uwag do protokołu z poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie Wójta z wykonania uchwał między sesjami.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2024 rok.
6. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sadki na lata 2024-2027.
7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej i Ochrony Osób Doznających Przemocy Domowej dla Gminy Sadki na lata 2024   
   -2030.
8. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Sadki do Programu  „Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego edycja 2024.
9. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji o podjęcie tożsamej uchwały jaką podjęła Rada Miejska w Toszku w sprawie wystąpienia do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z petycją o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w zakresie nowelizacji ustaw: kodeksu postępowania cywilnego, kodeksu pracy, ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji i innych powiązanych tematycznie.
10. Informacja o realizacji zadań inwestycyjnych w 2023 r.
11. Sprawy różne, wolne wnioski.
12. Zamknięcie sesji.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała powiedział, że wobec braku innych wniosków   
w sprawie zmiany porządku obrad stwierdza, że porządek obrad został przyjęty.

ad. 3

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała powiedział, że protokołem z LXX sesji odbytej   
w dniu 21 grudnia 2023 r. zapoznał się osobiście oraz stwierdził, że został sporządzony prawidłowo   
i odzwierciedla przebieg LXX sesji Rady Gminy. Do protokołu nie zgłoszono uwag. W związku   
z powyższym Protokół Nr LXX/2023 uważa za przyjęty.

ad. 4

Wójt Dariusz Gryniewicz poinformował o działalności w okresie międzysesyjnym. Powiedział, że:

27 grudnia 2023 r. udział w muzycznym wydarzeniu pt. „Koncert kolęd, pastorałek i nie tylko...”   
w Sadkach .

5 stycznia 2024 r. odbyło się spotkanie z sołtysami w Urzędzie Gminy.

8 stycznia udał się na spotkaniu noworoczne na zaproszenie Burmistrza Nakła nad Notecią.

11 stycznia brał udział w uroczystości pożegnania ze służbą w Policji Komendanta Powiatowego Policji w Nakle nad Notecią insp. Rafała Makarewicza w związku z przejściem na emeryturę. Poinformował, że nowym Komendantem Powiatowej Komendy Policji został pan inspektor Jan Poźniak.

Styczeń to miesiąc pod znakiem zebrań sołeckich. I tak pierwsze zebranie odbyło się 11 stycznia   
w sołectwie Samostrzel.

12 stycznia brał udział w spotkaniu noworocznym na zaproszenie Biskupa Krzysztofa Włodarczyka. To drugie takie spotkanie noworoczne z samorządowcami z regionu.

16 stycznia odbyło się kolejne zebranie sołeckie w Bninie.

17 stycznia udział w uroczystości z okazji Dnia Babci i Dziadka w Dębowie. Tegoż samego dnia udał się na zebranie sołeckie w Jadwiżynie.

18 stycznia odbyło się zebranie sołeckie nie tylko sprawozdawcze ale też wyborcze w Kraczkach. Został wybrany nowy pan sołtys Grzegorz Działoszyński. Z tego miejsca jeszcze raz gratuluje.

20 stycznia brał udział w uroczystości z okazji Dnia Babci i Dziadka w Liszkówku. Brał też udział   
w uroczystościach w innych dniach, zorganizowanych przez Przedszkole „Dobre ludki”, m.in.   
w Bninie.

23 stycznia odbyło się zebranie sołeckie w Śmielinie.

24 stycznia odbył spotkanie robocze z Burmistrzem Miasta i Gminy Mrocza panem Jarosławem Okonkiem. Jak również odbył zebranie sołeckie w Łodzi.

W tym miejscu chciałby podziękować mieszkańcom za przybycie na te zebrania, ponieważ jest to wyraz troski o naszą małą ojczyznę. Dziękuje za wszelkie merytoryczne uwagi, rozmowy, które się odbywają. Oczywiście nie jest to jeszcze koniec zebrań.

Następnie odczytał sprawozdanie z wykonania uchwał między sesjami.

Sprawozdanie z wykonania uchwał w załączeniu do nin. Protokołu.

Wykaz podjętych zarządzeń w załączeniu.

Do przedstawionego sprawozdania nie zgłoszono pytań.

**ad. 5**

Skarbnik Gminy Krystyna Kołodziejczak przedstawiła projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2023 rok.

Nie zgłoszono pytań.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała zapytał czy Klub lub Komisje przygotowały opinie dot. procedowanej uchwały.

Nie przedstawiono żadnej opinii.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przeprowadził głosowanie i przedstawił jego wynik:

- głosy za 12

- głosy przeciw 0

- głosy wstrzymujące się 1

(protokół z głosowania w załączeniu).

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała stwierdził, że **Uchwała Nr LXXI/1/2024** została

przyjęta (uchwała w załączeniu).

ad. 6

Kierownik GOPS Katarzyna Nowak przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej i Ochrony Osób Doznających Przemocy Domowej dla Gminy Sadki na lata 2024 -2030.

Nie zgłoszono pytań.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała zapytał czy Klub lub Komisje przygotowały opinie

dot. procedowanej uchwały.

Nie przedstawiono żadnej opinii.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przeprowadził głosowanie i przedstawił jego wynik:

- głosy za 13

- głosy przeciw 0

- głosy wstrzymujące się 0

(protokół z głosowania w załączeniu).

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała stwierdził, że **Uchwała Nr LXXI/2/2024** została przyjęta (uchwała w załączeniu).

ad. 7

Kierownik GOPS Katarzyna Nowak przedstawiła projekt uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Sadki do Programu  „Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego edycja 2024.

Nie zgłoszono pytań.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała zapytał czy Klub lub Komisje przygotowały opinie

dot. procedowanej uchwały.

Nie przedstawiono żadnej opinii.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przeprowadził głosowanie i przedstawił jego wynik:

- głosy za 13

- głosy przeciw 0

- głosy wstrzymujące się 0

(protokół z głosowania w załączeniu).

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała stwierdził, że **Uchwała Nr LXXI/3/2024** została przyjęta (uchwała w załączeniu).

ad. 8

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Anna Rózga przedstawiła opinię Komisji dot. projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji o podjęcie tożsamej uchwały jaką podjęła Rada Miejska w Toszku w sprawie wystąpienia do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z petycją o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w zakresie nowelizacji ustaw: kodeksu postępowania cywilnego, kodeksu pracy, ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji i innych powiązanych tematycznie.

Nie zgłoszono pytań.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała zapytał czy Klub lub Komisje przygotowały opinie

dot. procedowanej uchwały.

Nie przedstawiono żadnej opinii.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przeprowadził głosowanie i przedstawił jego wynik:

- głosy za 13

- głosy przeciw 0

- głosy wstrzymujące się 0

(protokół z głosowania w załączeniu).

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała stwierdził, że **Uchwała Nr LXXI/4/2024** została przyjęta (uchwała w załączeniu).

ad. 9

Kierownik Sebastian Mazur przedstawił Informację o realizacji zadań inwestycyjnych w 2023 r. (Informacja w załączeniu).

Radny Michał Olejniczak powiedział, że ma pytanie do pana Wójta, bo na Komisji Infrastruktury Technicznej i Finansów dopytywał pana Kierownika. Modernizacja GOK w Sadkach za 304.000 zł. Piękna inwestycja. Ma powstać tam Izba Pamięci, ale też było wspominane, że ma być to pomieszczenie dla Koła Gospodyń Wiejskich w Sadkach. W „Poniatówkach” przedtem toalet nie było. Co teraz? Czy jakaś toaleta, jeżeli ma być to siedzibą KGW, będzie tam zaplanowana?

Radny Łukasz Palacz powiedział, że chciał zapytać o Mrozowo i brak kontaktu z sołtysem, który wstrzymał pracę. Rozumie, że pieniądze przez zebranie sołeckie zostały przeznaczone i można było je wydatkować. Do czego sołtys był potrzebny w tych pracach? Żeby wyznaczyć gdzie ten płot ma stać? Rozumie, że pieniądze wróciły do budżetu gminy i zostały wykorzystane w inny sposób.

Kierownik Sebastian Mazur odpowiedział, że nie mieli żadnych szczegółowych informacji na temat tego jaki to ma być płot, z czego, z ilu paneli, furtki, bramy, żadnych szczegółów. I nie udało się   
z panią Sołtys skontaktować od wiosny, pomimo usilnych prób ze strony naszej, jak również pracowników gospodarczych. Samodzielnie tego nie zrobimy. Ktoś musi wydać dyspozycje. To jest fundusz sołecki. Trzeba potwierdzić to w opisie na fakturze. Tego typu rzeczy samodzielnie nie będziemy robić. Próbowaliśmy do ostatnich dni grudnia. Niestety się nie udało.

Radny Łukasz Palacz zapytał czy pieniądze wróciły do naszego budżetu.

Kierownik Sebastian Mazur odpowiedział, że do budżetu ogólnego w tym momencie wróciły.

Radna Hanna Czelińska zapytała czy coś w sprawie ul. Lipowej wiadomo. Zapytała też czy będą   
w tym roku a jeśli będą, czy będą wcześniej informowani, jeżeli chodzi o modernizację placów zabaw.

Kierownik Sebastian Mazur odpowiedział, że jeżeli będą przewidziane środki na tego typu modernizacje, to na pewno będą sołtysi informowani, chociażby nawet, żeby uzgodnić jakie elementy byłyby potrzebne na danym placu. Jeżeli chodzi o Lipową, to otwarty został przetarg, który przewidywał przebudowę, rozbudowę czy remont, bo to w zależności od drogi, tj. ul. Sosnowa   
w Dębowie, odcinek drogi w Radziczu, jak również droga Lipowa w Sadkach. Zostały wysłane dokumenty do wykonawców o uzupełnienie dokumentacji na potwierdzenie warunków udziału, ponieważ takie wezwanie wysyła się do wykonawcy najkorzystniejszego na danym etapie postępowania. Czekamy co wykonawca przyśle. Po analizie dokumentów będzie wiedział, czy można to rozstrzygać, czy dalsze postępowanie będzie w stosunku do kolejnego w rankingu wykonawcy. Tyle może powiedzieć na dzisiaj.

Radny Krzysztof Palacz powiedział, że w pkt 5 zestawienia napisane jest: wymiana kotłów c.o. Kraczki, Łodzia, Liszkówko. Wskazaniem są kilowaty, a w opisie jest zrealizowano, dostosowano instalację elektryczną i zamontowano klimatyzatory. To wymieniono kotły c.o.?

Kierownik Sebastian Mazur odpowiedział, że wymieniono kotły c.o. na klimatyzatory. Tak zadanie zostało nazwane kiedyś w budżecie zadaniowym, że ma być to wymiana kotłów c.o. Nie było na c.o.   
Z uwagi, że ogrzewanie klimatyzatorami sprawdziło się w Śmielinie, podjęliśmy decyzję, żeby wymienić je również na klimatyzatory. Podane są moce tych klimatyzatorów w poszczególnych świetlicach.

Wójt Dariusz Gryniewicz powiedział, że zanim odpowie na pytania, chciałby złożyć taką uwagę i apel do pana Przewodniczącego, ponieważ obserwował kiedy pan Kierownik przekazywał informacje. Trwały burzliwe rozmowy. Oczywiście macie do tego prawo, tylko apeluje, żeby pan Przewodniczący był łaskaw zwrócić uwagę, bo to jest trochę brak szacunku. Dajmy się wypowiedzieć, dajmy wysłuchać, szanujmy się po prostu nawzajem. Następnie powiedział, że na wszystkie pytania praktycznie odpowiedział pan Kierownik, natomiast tak trochę może humorystycznie odpowie na zapytanie pana radnego Olejniczaka. Jeżeli chodzi o „Poniatówki” to taki krótki rys historyczny dla młodszej części Rady i odbiorców on-line. Poinformuje, że tutaj pan Radny jest w błędzie, ponieważ każda „Poniatówka” była wyposażona wtedy w urządzenie sanitarne, a mianowicie tzw. latrynę lub kloakę, która była obok. W okresie dwudziestolecia międzywojennego ludzie też mieli takie same potrzeby jak dzisiaj, te podstawowe oczywiście. I takie coś, w myśl tego, że ma być to odtworzone, że ci młodzi mieszkańcy nie mają pojęcia jak to było z „Poniatówkami” obiecuje, że będzie tam taka latryna, a on sam serduszko wytnie dla pana Radnego.

ad. 10

Sprawy różne, wolne wnioski.

Radny Michał Olejniczak powiedział, że w 2019 roku jedni rolnicy z Dębowa przybyli do pana Wójta z takim dosyć poważnym problemem dla nich, tj. woda na polach przy Rokitce. Pan Wójt obiecał im w 2019 roku, że będą zrobione projekty, może jakieś odstojniki. Do końca nie wiedzieli, ale mówili, że to kwestia pół roku. Mija pięć lat, nie zostało zrobione nic. Pięknie było przez dwa lata, bo ich nie zalewało. W tym roku są zalani całkowicie. Czy coś więcej w tym temacie będzie zrobione?

Następnie powiedział, że chciałby się odnieść do wydarzeń z ubiegłego piątku i przedstawił oświadczenie o następującej treści:

A mianowicie jak już pewnie Państwo słyszeliście jako sołtys wsi Dębowo byłem zmuszony odwołać dzień przed planowanym terminem zabawę karnawałową, która miała się odbyć w ubiegłą sobotę   
w świetlicy wiejskiej w Dębowie. Dlaczego? Ponieważ pan Wójt Dariusz Gryniewicz nie podpisał umowy na wynajem świetlicy na tą zabawę. Ale po kolei. W ubiegły piątek przybyłem do Urzędu celem złożenia informacji i podpisania umowy na wynajem świetlicy w Dębowie na zabawę karnawałową. W pierwszej kolejności poinformowała mnie pracownica, że sołectwo nie będzie zwolnione z opłacenia kaucji (a takie ustalenia miały miejsce m.in. na zebraniu, że prawdopodobnie nas się zwolni z kaucji), ponieważ jako sołtys nie złożyłem dwa tygodnie wcześniej prośby do Wójta  
o zwolnienie z kaucji. Poinformowałem pracownicę, że to nie problem i, że mogę taką kaucję zapłacić i możemy umowę podpisać. Pani w kancelarii zadzwoniła do pani Sekretarki i poinformowała ją   
o zaistniałej sytuacji, że chcę opłacić wymaganą kaucję i podpisać umowę. Niestety w tym dniu pana Wójta nie było w pracy, do czego Pani poinformowała, że ma prawo nie być z racji nienormowanych godzin pracy. Odbywają się zebrania sołeckie. Wiadomo, musi wykorzystać te godziny i po prostu go nie ma. A więc pracownica skontaktowała się z panem Wójtem. Wójt nie zezwolił na podpisanie pracownikom umowy ze względu na to, że jako sołtys nie złożyłem informacji do pana Wójta   
o wynajęciu świetlicy dwa tygodnie wcześniej.

Szanowni Państwo zgadzam się i przyznaję się do tego, że jako sołtys nie dotrzymałem terminu   
i potrafię się do tego przyznać. Ale jak długo jestem sołtysem, a minęło 5 lat, termin z zarządzenia   
o wynajmie świetlicy nie był respektowany przez pracowników gminy. Potwierdzić to mogą inni sołtysi, jak np. sołtys Śmielina pan Wojtek Frąckowiak. A także informacje były składane z dnia na dzień i nie było problemu, było dobrze. Z racji tego, że nie została podpisana umowa na wynajem świetlicy zostałem zmuszony do odwołania zabawy karnawałowej dzień przed jej odbyciem. Wydany zakaz pracownikom na podpisanie umowy odbieram jako polityczny atak pana Wójta w moją stronę. Co prawda termin złożenia wniosku nie został zachowany, ale wystarczyła dobra wola Wójta, której tu zabrakło. Zaślepiony złośliwością pan Wójt do mojej osoby spowodował, że 76-osobowa grupa osób mająca bawić się na zabawie karnawałowej w Dębowie musiała zostać poinformowana o jej odwołaniu. Panie Wójcie, Pan uwielbia wojować, tak było zawsze. Ja rozumiem, że jest Pan oburzony moimi planami na najbliższe wybory samorządowe. Ale co uczyniły Panu te osoby, które miały się bawić w Dębowie. Te osoby zaplanowały sobie urlop na ten dzień, panie miały poumawiane kosmetyczki i fryzjerów. Co niektóre osoby miały zamówiony catering, gdzie nie szło już tego odwołać. A więc ponieśli koszty. Pańska złośliwość, bo tak to trzeba nazwać, spowodowała odwołanie tejże imprezy. Bo bez umowy na wynajem świetlicy jako sołtys nie mogłem tego zrobić. Zapytałem się pani Sekretarki co ja mam w tym przypadku teraz zrobić, odwołać imprezę? Pani Sekretarka powiedziała: szef nie kazał podpisać z Panem umowy. Wójt powinien scalać ludzi, a nie ich dzielić. Osoby, które miały brać udział w zabawie kazały Panu przekazać, że będą pamiętały 7 kwietnia. Wystarczyła dobra wola. Oczywiście każdego jak informowałem o tym, że zabawa się nie odbywa, mówiłem do nich, jest w tym mojej winy trochę, bo nie złożyłem informacji, ale jest tu dużo Pana złośliwości. A wiem dlaczego Pan odbił piłeczkę, bo chciał Pan zorganizować zebranie sołeckie   
w Dębowie, które nie spełniało wymogów Statutu, bo informacje o zebraniu wywieszamy minimum   
7 dni wcześniej, w nagłych przypadkach 3. Zebranie sprawozdawcze nie miało trybu pilnego, a więc musiało być spełnione 7 dni. I tu Pan po prostu odbił piłeczkę i doczepił się terminu.

Radny Wojciech Frąckowiak powiedział, że wielkimi krokami zbliża się koniec naszej kadencji. Chciałby się dowiedzieć co z likwidacją Ośrodka Zdrowia w Sadkach. Wiele razy słyszeliśmy, że już jest to wszystko dopięte na ostatni guzik, zaś się okazywało, że ten guzik jakoś pękał i dalej z tego nic nie jest. Chciałby się dowiedzieć co się z tym dzieje. Następna sprawa to jeszcze w poprzedniej Radzie bardzo tym się interesował i zadawał liczne pytania były pan sołtys i radny Dębowa Jacek Smażyk pytając o ten sprzęt, który został składowany w Bninie. Czy on tam jeszcze jest? Sprawa następna, trochę informacyjna. Jak wiemy odbywają się zebrania wiejskie po sołectwach. U niego było we wtorek. Zebranie odbyło się spokojnie, tylko jedna rzecz go zaniepokoiła. Pan Wójt przedstawił swoją działalność przez ostatnie 9 lat, do czego miał prawo. Nie ma do tego pretensji, tylko jest jedna rzecz, która go niepokoi. Pan Wójt wszystko ładnie przedstawia, ale zapomniał   
o dwóch klockach w tej całej układance. Jednym z tych klocków jest Skarbnik Gminy Sadki, gdzie czuwa nad finansami gminy. Tutaj wielki ukłon trzeba by oddać już byłemu Skarbnikowi panu Maciejowi Maciejewskiemu, gdzie rzeczywiście pilnował tych funduszy, w jego przekonaniu odpowiedzialnie i bardzo dobrze. A druga rzecz pan Wójt coś pominął Radę Gminy. O ile wie Wójt przedstawia budżet. Budżet czy uchwały podejmują radni. Wójt jest wykonawcą tego co my podejmiemy. Jeżeli są niewygodne uchwały, tak jak podatki, śmieci, wtedy najchętniej wina leży po stronie Rady. Prosiłby jeżeli Wójt będzie na pozostałych zebraniach mówił, to niech Wójt uwzględni w tym wszystkim również Radę Gminy, która podejmowała bardzo odpowiedzialne decyzje i która naprawdę nie rzucała kłód Wójtowi pod nogi, jeśli chodzi o inwestycje, czy inne rzeczy.

Radna Hanna Czelińska poprosiła, żeby zwrócić się do GDDKiA, ponieważ jest bardzo duża dziura wybita na drodze krajowej nr 10 przy skręcie na ul. Mickiewicza. Następnie przekazała informacje dot. WOŚP i zaprosiła na finał w Sadkach.

Radny Krzysztof Palacz powiedział, że z wypowiedzi pana Kierownika, ale też z materiałów obecnej sesji wynika już jednoznacznie, że gmina nasza wychodzi z KPWiK. Jakieś wstępne przymiarki,   
o których tu była mowa odnośnie przejęcia tego i zagospodarowania tego mienia, a przede wszystkim jej obsługi się pojawiły. Natomiast by chciał, żeby pan Wójt przybliżył nam trochę kwestie techniczne wyjścia, a przede wszystkim daty wyjścia i to z czym będziemy jako gminna musieli się za chwilę zająć, czyli obsługą sieci wodociągowej, stacji hydroforowych, ale i przepompowni na terenie naszej gminy. Jak to by miało funkcjonować? Kto miałby tym dowodzić? Czy to będą rzeczy zlecone zewnętrznym przedsiębiorstwom, które będą to robiły, czy tworzymy coś na kształt komunalnego przedsiębiorstwa, bo na razie to tu jest mowa o referacie i zwiększeniu zatrudnienia o 4 osoby w stosunku do tego, co jest w tej chwili. Głównie chodzi o to, kiedy ma to nastąpić i jak to będzie wyglądało. W ślad za tym co nas czeka, jeżeli chodzi o stronę finansową tego przedsięwzięcia, czyli opłaty, które będziemy musieli wnosić, czy jako gmina już jesteśmy przygotowani, czy mamy jakieś symulacje w kwestii opłat za ścieki, wodę? Czy planuje się jakieś podwyżki w związku z tym, że odchodzimy od KPWiK? Zawsze się mu wydawało, że jak przedsiębiorstwo zarządza większym majątkiem, większą siecią na terenie kilku gmin, to po pierwsze jest przedsiębiorstwem, które jest przygotowane do tego, posiada odpowiednie siły i środki. Natomiast jeżeli zaczynamy to dzielić na części pierwsze, to każda z tych części musi mieć swoje siły i środki, żeby to obsłużyć. Więc bardzo by prosił w tej kwestii trochę informacji.

Radny Tomasz Wiśniewski powiedział, że przedłużenie ul. Przemysłowej to jest droga gruntowa, która wymaga naprawy. Następnie zgłosił, że na zakręcie na ul. Susały zapadła się kolejny raz kostka (przy studzience kanalizacyjnej). Prawdopodobnie podmywa to woda i powstała dziura.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała poinformował, że do biura Rady Gminy w dniu 12 stycznia 2024 r. wpłynęło sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez Gminę Sadki za 2023 rok. Jeżeli ktoś z Radnych chciałby się zapoznać z jego treścią to będzie ono dostępne w biurze Rady. Następnie poinformował, 30 kwietnia 2024 r. kończy się kadencja obecnej Rady Gminy   
w związku z tym przypomina wszystkim Państwu Radnym, że na dwa miesiące przed końcem kadencji tj. 29 lutego 2024 r., Radni są zobowiązani do złożenia oświadczeń majątkowych według stanu na dzień 31 grudnia 2023 r. Złożenie tego oświadczenia nie zwalnia ze złożenia kolejnego oświadczenia do 30 kwietnia. Co do terminu 29 lutego jeszcze będzie informował czy to ma być na dzień 29, czy do dnia 29 lutego.

Wójt Dariusz Gryniewicz powiedział, że chciałby złożyć oświadczenie, które będzie jeszcze dzisiaj podane do publicznej wiadomości, ponieważ to co przed chwilą wyraził pan radny, a zarazem sołtys Dębowa Michał Olejniczak dalece odbiega od prawdy. Nie tylko się mija, ale odbieg od prawdy. I jest to próba zrzucenia odpowiedzialności za nieudolność i brak kompetencji.

Następnie przedstawił oświadczenie o następującej treści:

W związku z pomówieniami dotyczącymi mojej osoby, jakoby ponoszę odpowiedzialność za to, że dnia 20 stycznia 2024 r. nie odbyła się zabawa karnawałowa w świetlicy wiejskiej w Dębowie. Oświadczam, że w całości odpowiedzialność ponosi organizator – Pan Michał Olejniczak sołtys Dębowa.

Za powyższym oświadczeniem stoją następujące fakty. Planowana impreza, nie miała charakteru imprezy gminnej, tylko komercyjnej. Co za tym idzie charakter wynajmu był prywatny. W takim przypadku osoba bądź podmiot chcący dokonać wynajmu, zobowiązana jest zgłosić ten fakt, najpóźniej na 14 dni przed planowanym wynajmem.

Pan Sołtys dokonał zgłoszenia 19 stycznia 2024 r. około godziny 9:00. Dodam, że pracowniczka Urzędu, poinstruowała pana Sołtysa, co należy uczynić w takim przypadku, czyli skontaktować się zarządcą nieruchomości. W takim przypadku, jak w każdej gminie, z racji pełnionej funkcji jest wójt, lub złożyć pismo o „załatwienie” sprawy w tym przypadku w terminie błyskawicznym, czyli w piątek 19 stycznia 2024 r. do godz. 14:00.

Ja, wyraziłem  od  początku  dobrą  wolę,  aby wydać pozytywną decyzję w kwestii wynajmu. Jednak pan Sołtys – organizator przypominam imprezy tego dnia nie złożył ani pisma w tej sprawie, ani nawet nie skontaktował się chociażby telefonicznie.

W związku z zaistniałą sytuacją, nie miałem żadnych podstaw, ani przesłanek by wydać decyzję w przedmiotowej sprawie w dniu 19 stycznia 2024 roku.

Podsumowując, w związku z zaistniałą sprawą, bardzo dziwi postawa organizatora, który postanawia wynająć salę na ostatni dzień przed wydarzeniem. Przecież to jest podstawa. W świetle zdarzeń, które miały miejsce kilka dni wcześniej przy ustalaniu terminarza zebrań sołeckich, gdzie Pan Michał Olejniczak oprotestował proponowany termin zebrania sołeckiego w miejscowości Dębowo z uwagi na zbyt krótki czas do poinformowania mieszkańców, tj. 6 dni a nie 7, powołując się na zapisy w Statucie Gminy, dodam tylko, że z poszanowaniem protestu pana Sołtysa termin został przesunięty na późniejszy. Na koniec pragnę podkreślić, że w trakcie 9 letniej służby na stanowisku Wójta, takich przypadków miałem kilkadziesiąt. Nigdy nie zdarzyło mi się, żebym nie chciał sprawy załatwić „od ręki”. Natomiast pierwszy raz spotkałem się z taką postawą i brakiem odpowiedzialności, za tych zaproszonych ludzi, organizatora.

Nawet teraz pan Sołtys poświadczył nieprawdę mówiąc, że tego dnia nie byłem w pracy. Otóż byłem w pracy, ale byłem później. Takie sformułowanie panie Sołtysie Pan użył. Dokładnie takiego sformułowania. Zapętla się już Pan w tym. Nie ma tutaj, nie było u mnie krzty złośliwości. Wychodziłem z Urzędu o godz. 14:09, licząc na to, że chłop się ogarnie, bo tam ludzie czekają na zabawę. Ale niestety się nie doczekałem. Próbuje Pan zwalić na mnie winę i odwrócić porządek świata. Jeżeli organizator chce coś zorganizować i załatwić to od ręki, to niestety musi iść do zarządcy nieruchomości.

Następnie Wójt Dariusz Gryniewicz powiedział, że w istocie w 2019 roku pojawił się projekt, który nie został zrealizowany. Ale nie z uwagi jego jakiś brak chęci, czy zaangażowania, tylko w sposób naturalny nie wie dlaczego upadł. Bardzo się cieszy, że pan Radny podjął ten temat, bo bardzo często jest podejmowany na zebraniach wiejskich. Na terenie gminy istnieje spółka wodna. Obejmuje ona obszarowo zaledwie 20 % gminy. Następnie przedstawił jaka była sytuacja w latach 90-tych. Był też nakaz opłat. Później dano wybór i rolnicy zdecydowali, że będą sami opłacać. Jak z tym jest, to wiadomo. Były lata suche. Pamięta tamto spotkanie z mieszkańcami Dębowa. Pamięta też, że z uwagi na suche lata niektórzy polikwidowali przepusty. Na co dzień mamy problem z utrzymaniem dróg, chociażby dlatego, że niektórzy rolnicy zaorują, wchodząc na pas drogi powiatowej bądź gminnej, rowy, które są niezbędne do melioracji. Na terenie Dębowa występują dwa rodzaje melioracji: kamionkowa, zbudowana w okresie przedwojennym i zbudowana w okresie raczej już powojennym, w okresie poprzedniego systemu. Melioracje, ma pełen przegląd tego, w wielu miejscach z uwagi na budowę chociażby domów jednorodzinnych zostały poprzerywane. W roku 2019 pojawiła się ta inicjatywa z uwagi na to, że na przełomie 2017-2018 nastąpiły opada permanentne od września do lutego. Spowodowało to silne zaburzenia. Wówczas odbyło się spotkanie, w którym uczestniczył wraz z Burmistrzem Nakła oraz ówczesnym Wojewodą Kujawsko-Pomorskim Mikołajem Bogdanowiczem i powstał pomysł, nawet było podpisane wstępne porozumienie, na realizację inwestycji budowy melioracji, ale już w takim systemie łącznie ze zbiornikami retencyjnymi, ponieważ dotyczyło to nie tylko miejscowości Dębowo, ale też miejscowości Małocin, Broniewo. Wojewoda wówczas obiecał zabezpieczenie nawet środków z funduszu kryzysowego. Ze swej strony wykonał wszystko. Jeżeli mówimy o kwestiach melioracyjnych, to mówimy o kwestiach związanych z kompleksowym rozwiązaniem, ponieważ woda nie zna granic. Melioracja nie polega tylko na osuszaniu, ale też na budowie zbiorników retencyjnych. Nie wie z jakiego powodu mimo, że pytał kilkakrotnie, ten pomysł upadł. Był też związany z niedokończoną w końcówce lat 80-tych inwestycją melioracji od miejscowości Małocin. Dlatego też apeluje cały czas do rolników, użytkowników, posiadaczy działek, żeby zwracać uwagę przy inwestycjach prywatnych, gdzie jest melioracja, żeby jej nie przerywać, żeby jej nie niszczyć. Jak również apeluje o to, żeby nie wchodzić na pas drogi gminnej uprawiając pola, ponieważ my nie jesteśmy w stanie utrzymać drogi, która zostaje pozbawiona rowów i woda nie ma gdzie odpływać.

Następnie Wójt odniósł się do pytania dot. likwidacji SP ZOZ. Powiedział, że pytania wysyłają do Likwidatora. On odpisuje, że trwają jeszcze sprawy sądowe. Ponowi pismo do niego. Jeśli chodzi   
o sprzęt, to z tego co wie, znajduje się w budynku po byłej szkole Bninie i został zabezpieczony przez komornika, z uwagi na wielość wierzycieli.

A propos prowadzenia swoich prezentacji na zebraniach musi powiedzieć, że czuje się trochę zawieziony, bo myślał, że Państwo podyskutują w punkcie dot. inwestycji. Wie, że tak właściwie   
z faktami się nie dyskutuje. Trudno dyskutować z faktem, że w kadencji 2019 do dzisiaj zostało inwestycji na terenie gminy zrealizowanych za 56 mln zł, z czego 62 % zostało pozyskane ze środków zewnętrznych, czyli prawie 35 mln zł. Wie, że z tym jest ciężko dyskutować. W kadencji 2011-2014, gdzie był pan Radny pracownikiem gminy, inwestycji było przeprowadzonych za 8 mln zł, z czego 2,7 mln zostało pozyskane ze środków zewnętrznych, co stanowi 32 %. Szanowni Państwo teraz się oburzacie, ale czym chcecie dyskutować. Z tym, że w 2014 roku jak obejmowałem funkcję Wójta, gmina, która wówczas miała budżet 23 mln zł, była zadłużona na 9.177.000 zł. I dzisiaj z przyjemnością, z dumą i satysfakcją informuje, że poszły wnioski do banków. Jeden bank już odpowiedział i gmina Sadki w 2024 roku będzie zadłużona na 0 zł.

Radny Krzysztof Palacz powiedział, że były spłacane drogi.

Wójt Dariusz Gryniewicz powiedział, że to są długi poprzedników. Widzi, że Państwo Radni mają krótką pamięć? 9 mln zł na 23 mln budżetu? To był wtedy skraj finansowy gminy. Wie, że z tym się ciężko dyskutuje. Oczywiście każdy zna swoje kompetencje, ale nie mówi teraz ogólnie do Rady, bo są osoby, które nie rozumieją swojej funkcji. Funkcja radnych nie ogranicza się tylko do tego, żeby kliknąć jestem za, przeciw lub wstrzymuję się. Są radni w tej Radzie, pozwoli sobie wymienić imiennie: jak pan Przewodniczący Andrzej Niedbała, pan Wiceprzewodniczący, pani radna Mariola Białczyk, czy nawet pan radny Tomek Wiśniewski, którzy dzwonią, konsultują. Rozmawiamy, są źródłem doradczym. Następnie zapytał radnego Wojciecha Frąckowiaka ile pozyskał z tych 35 mln zł środków. Powie jak to wygląda. Jeżeli masz zaprzyjaźnionego jakiegoś posła, to np. z gminy Strzelno nie tylko Burmistrz występuje o środki, ale też radni. To samo w gminie Białe Błota. A jakie było Państwa zaangażowanie? W tej kadencji i jeszcze poprzedniej miliony poszły i idą na finansowanie Ochotniczych Straży Pożarnych. Są radni, byli strażacy. Myślicie, że ktoś przychodzi na konsultacje? Myślicie, że ktoś chce porozmawiać o tym? Jaki Państwo macie wkład w to wszystko? Panie Wojtku ile Pan dotacji pozyskał z tych 35 mln zł ? Jeżeli Wójt załatwi dotację, to chyba to dziwne by było, że pan Radny nie chce jej przyjąć do budżetu. Mamy też takich radnych, którzy się podpinają pod pewne inwestycje. Oczywiście żadnemu radnemu nie odbiera ważności jego mandatu. Ale się podpinają pod inwestycję, chwalą się tymi inwestycjami, a później biorę wydruk i okazuje się, że ta osoba głosowała przeciw przyjęciu budżetu na te inwestycje. Oczywiście ma prawo do głosowania zgodnie ze swoim sumieniem. Ale fakt faktem, że wówczas podważa te inwestycje. Można zagłosować za budżetem   
i zaznaczyć w protokole, że w tym budżecie nie zgadza się z tym, z tym, z tym. Tak to się robi profesjonalnie. Rozumie oburzenie, ale dzisiaj mówi o faktach. Nie odbiera zasług jako sołtysi. I nigdy jeżeli chodzi o trudne uchwały, na które nie macie wpływu, ani Wójt nie ma wpływu, ani pracownicy Urzędu, typu podwyższenie opłaty za śmieci czy podatki, niezależnie od tego czy jest jakiś radny   
w opozycji, zawsze staje po tej samej stronie.

Następnie powiedział, że rozumie troskę pana Krzysztofa Palacza o KPWiK w Szubinie, bo jest to jego miejsce pracy. W tej formule, w jakiej działają KPWiK z naszymi udziałami, to jeżeli chodzi   
o gminę Sadki nie ma co do tego wątpliwości i nie jest osamotniony w tym, że prowadziło politykę grabieżczą. O czym mówił niejednokrotnie. W istocie w dużym podmiocie łatwiej się funkcjonuje pod warunkiem, że lider tego podmiotu w swoich działaniach jest sprawiedliwy i sprawiedliwie przekazuje środki zarówno na inwestycje, a w tym przypadku sprawiedliwie ustala cenę za dostarczanie wody   
i odbiór ścieków. Pan Radny zapomniał o pewnym malutkim aspekcie, że nasz udział tam jest zaledwie 16 %. O wszystkim decydował Szubin. Więc w takim podmiocie nie opłaca się być i o tym też wie drugi udziałowiec Nakło. Dlatego, że niestety nie masz mocy sprawczej. I nie jest dla pana Radnego nowością to na pewno, że przez tyle lat jak Sadki są pod Szubinem, bo ówczesny Prezes KPWiK w Nakle nie chciał Sadek i wówczas też nie było woli zakładania tutaj spółki. I dobrze. Nie krytykuje tamtych decyzji, ale tamte decyzje miały pokłosie w tym, że inwestycje kanalizacyjne są na terenie gminy Sadki śladowe. A co tyczy się koncepcji, to tak jak powiedział, będzie stworzona spółka komunalna. Co do dat jest to w tej chwili wszystko przygotowywane i będziecie Państwo na bieżąco informowani.

Radny Michał Olejniczak powiedział, że piękne oświadczenie, ale z jedną rzeczą się nie zgodzi. Pracownica nie poinformowała go o tym, że ma złożyć jakieś dodatkowe pisma. Oczywiście żaden pracownik przeciwko Panu nie wystąpi, to jest logiczne. Tak samo jak j bym nie wystąpił przeciwko mojemu pracodawcy, tak pracownica powie co Pan chce. A więc jeżeli już mamy mówić bardzo prawdę, to moje oświadczenie było prawdą, całkowitą. To była tylko Pana dobra wola. Do wszystkich dzwoniłem po godz. 14:00, a wystarczyło tylko przekazać, tak jak Pan to zawsze robił, do Referatu Organizacyjnego, czy do osoby która się tym zajmuje: podpisać umowę. Zawsze było dzwonione, można podpisać. A więc Pan mi nie mydli oczu, bo tylko wystarczyła Pana dobra wola. Przyznałem się do tego, że nie dopełniłem terminu. I tutaj oficjalnie się do tego przyznaje. Następnie powiedział, że pan Wójt tutaj tak pięknie mówił o filmiku. To czemu ma służyć ten filmik? Rada nic nie robi poza czterema radnymi, tak? A przypomina panu Wójtowi, że w tej Radzie zasiada 9 radnych, których Pan sam wybrał. Pan sam wybrał do swej Rady. Jak byliśmy pokorni i nie mieliśmy swojego zdania, to było pięknie. To Panu pasowało ale, że teraz radny Frąckowiak ma uwagę, to już jest ten „be”. Radny Olejniczak ma uwagę, już jest niedobry. Tylko czterech jest tych dobrych teraz. A reszta niedobrzy.   
A propos filmiku przypomina panu Wójtowi, że to są zebrania sprawozdawcze sołtysa i rady sołeckiej. Przez 5 lat jak Pan jest Wójtem w Dębowie żadnego filmiku nie było. Czyżby to już kampania przedwyborcza? Chociaż wie Pan, że nie może jeszcze. Chociaż Pan powie, że jako Wójt chwali się tym, co Pan zrobił. Ale też zgadza się z radnym Frąckowiakiem. Zrobił to Pan na polecenie Rady, bo Pan jest od wykonania uchwały. Każdą uchwałę kończy: wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Sadki. Spłacanie kredytów to jest rzecz normalna, bo tutaj słyszałem za placami panią Sołtys   
z Radzicza, że to nie inwestycje. Tak, to są wierzytelności m.in. za inwestycje w Dębowie ul. Krakowska, w Śmielinie, gdzie pan Sołtys potwierdza, pani Sołtys z Sadek potwierdza. Oczywiście to jest dobra polityka Rady i Wójta.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że pan Wójt wymienił czterech radnych, którzy z Panem się konsultują i ustalają jakieś plany działania. Chciałaby wrócić do rozbudowy Przedszkola. Gdy jako radni zadają panu Wójtowi pytania, nieważne odnośnie jakiej inwestycji w naszej gminie, to pada odpowiedź, że dowiemy się w swoim czasie, jak będzie wykonana dokumentacja, będą plany. Odnośnie Przedszkola też dopytywali jak to będzie wyglądało, jakie są plany. Powiedział Pan, że dowiemy się w swoim czasie. Wówczas zadała pytanie czy to jest prawda, że ma być zakupiony kontener, a nie rozbudowa Przedszkola. Bo też takie były plany. Wówczas plany realizacji tej inwestycji się zmieniły i powstało tak, że rozbudowujemy normalnie Przedszkole. Nie rozumie   
o czym tutaj pan Wójt mówi, że tylko czworo radnych uczestniczy w tych planach. My nie mamy możliwości z Panem dyskutować, bo gdy zadajemy pytanie, to jest prosta odpowiedź, że dowiecie się Państwo w swoim czasie. Dlaczego nie możemy dyskutować? Powie jako sołtys, że nie mają żadnej świetlicy wiejskiej. Rozumie, że postawienie kolejnej świetlicy, to są dodatkowe koszty utrzymania, ale każde sołectwo ma swoją świetlicę wiejską. Tylko jako miejscowość Sadki nie mają. Po raz drugi jest rozbudowywana remiza, jest rozbudowywane zaplecze garażowe dla strażaków. Wystarczyło też konsultować to z ludźmi i rozbudować jeszcze tę salę przykładowo o 10 m2 i to by mieszkańcom Sadek wystarczyło. Każde sołectwo ma świetlicę, my jako Sadki nie mamy. I gdzie tutaj pan Wójt mówi, że możemy rozmawiać, że możemy coś planować. Wcześniej może Pan planował coś z grupą radnych, którzy wywodzą się z Pana komitetu wyborczego, ale jeśli chodzi o nasze wnioski, czy zapytania do pana Wójta, to nie mamy konkretnych odpowiedzi. I dobrze, że rozważyliśmy temat rozbudowy Przedszkola, bo może byłby postawiony barak, a nie powstało rozbudowane Przedszkole.

Następnie powiedziała, że chciałaby prosić pana Wójta odnośnie WOŚP, żeby korytarz Urzędu Gminy dla oczekujących honorowych dawców krwi był otwarty, żeby nie stali po trzy godziny w kolejce. Żeby mogli wejść do Urzędu i się ogrzać. Bardzo też prosi o zabezpieczenie wykopów na boisku.

Radny Łukasz Palacz powiedział, że odnośnie słów, które tutaj padły z pana Wójta ust dotyczących konsultacji, aktywności radnych uważa, że jak pan Wójt to lubi mówić, mija się Pan troszeczkę   
z prawdą. Ponieważ nie raz aktywność Radnych, których Pan nie wymienił, miała miejsce na Komisjach. Na niektórych Pan bywał, na niektórych nie. Na niektóre przychodził później,   
z niektórych wychodził szybciej. Pańskie oczywiście prawo. Ale przez 5 lat wnioski, które były podawane na Komisjach, zgłaszane do budżetów, w dziwny sposób nie znajdowały ujęcia w budżecie, więc prosi nie mówić teraz, że radni nie konsultują, nie chcą dyskutować. Dyskutowali wielokrotnie. Przed chwilą Pan zarzucił, że nie chcieliśmy dyskusji, bo o inwestycjach nie rozmawialiśmy, ale na tematy niewygodne dla Pana lub trudne, lub takie, o których mieszkańcy najlepiej, żeby za dużo nie wiedzieli, Pan w dziwny sposób zawsze chciał odpowiadać na piśmie. I wtedy Pan nie oczekiwał dyskusji tutaj na sali obrad, tylko odpowiedź przychodziła pisemna. Co do terminu tej odpowiedzi i jej zasobności w treści wypowiadał się miesiąc temu więc nie będzie tego ponawiał. Odpowiedzi były tak skonstruowane, żeby za dużo nie wnosiły, a przychodziły notorycznie po terminie, w którym powinny zostać udzielone. Wielokrotnie zgłaszali pomysły, czy o równiarce, czy o jakichś zakupach sprzętu, jaki powinien być na terenie naszej gminy. Jakoś to nie znajdowało odzewu w planowanym budżecie, w planowanych inwestycjach. Uważa, że dużo tutaj zajmowali głosu, zgłaszali pomysły, ale jakoś to zostało zapomniane. Odpowiedzi uzyskiwali takie, żeby im zamknąć usta i żeby więcej nie pytali albo się odczepili. Pan Wójt teraz jakby wybiela się, śmie twierdzić, że nie było dyskusji, że radny poza wymienionymi przez pana Wójta są nieaktywni, nic nie pozyskali. I jak pewnego razu w sprawie konsultacji ze Strażą Pożarną i osób, które konsultowały przebudowy, czy zakupy sprzętu, zaznaczył na tej sali, że uważa, że powinien na przykład w takich konsultacjach brać udział Prezes Gminny, czy Naczelnik Gminny, pan Wójt powiedział: proszę mi wybaczyć ale to ja robię konsultacje i ja rozmawiam z tymi ludźmi, z którymi chcę rozmawiać. To są Pana słowa. Nie będzie mi Pan narzucał, kogo ja do konsultacji i do rozmowy mam zapraszać. To są Pana słowa. Chciał je tylko przypomnieć.   
I ma dziwne wrażenie, że czas pokaże, że radni wymienieni przez pana Wójta znajdą się w jego komitecie.

Radny Krzysztof Palacz powiedział, że już nie będzie wygłaszał tyrady, bo jak mówi stare przysłowie, z koniem nie warto się kopać. Natomiast wydaje mu się, że pan Wójt naoglądał się telewizji, bo ta jego wzniesiona ręka z wyciągniętym palcem w stosunku do Sołtysa Śmielina na tej mównicy wyglądała, wypisz – wymaluj prezydent.

Radny Michał Olejniczak powiedział: radni o nic nie pytają, radni niczym się nie interesują. Ścieżka pieszo-rowerowa Nakło – Sadki, jeden przykład. Radny Piszczek proponował inny przebieg trasy. On się dopytywał dlaczego mamy przeciąć 60 ha pole. Czy nie możemy iść przy „dziesiątce”? Ale nie, radni nic nie robią. Jeszcze pytanie czy coś wiadomo w temacie przejazdu kolejowego w Jadwiżynie.

Wójt Dariusz Gryniewicz powiedział, że wreszcie dyskusja. Chciał zauważyć, że to jest długopis, a nie palec. To taka krótka uwaga. Zwracając się do radnego Olejniczaka powiedział, ze 5 lat i wszystko jak krew w piach. To Pan nie wie, co Pan ma zrobić w takiej sytuacji? Albo Pan pierwszą imprezę organizuje? Niech się Pan już z tym tłumaczeniem swoim … tylko niech Pan jak mężczyzna wstanie, przyzna po całości jest to moja wina. Nie odbyła się zabawa w Dębowie, ponieważ nie dopełniłem formalności. Nie bawmy się. Czas dorosnąć do pewnych decyzji i do pewnych oświadczeń. Na podstawie czego? Zadzwonił Pan do mnie? No nie. Teraz Pan chce koniecznie udowodnić, że to wina Wójta. To jest wina organizatora. To jest wynajem komercyjny. Gdybyśmy robili wspólnie z GOK-iem jakąkolwiek imprezę i ona by się nie odbyła, wtedy jest wina Wójta, dyrektora GOK-u, czy cokolwiek innego. W tym samym momencie też chciałby przypomnieć, bo to nie od niego co chwilę padają jakieś teksty dotyczące zbliżających się wyborów. Przypomina, że Rada Gminy, miejsce obradowania, nie jest miejscem do tego typu działań i wypowiedzi, podobnie jak zebrania wiejskie. Co do zarzutów jakichkolwiek kampanijnych, to odpowiada, że z wykonanej roboty trzeba się rozliczyć przed społeczeństwem. I zaleca, żeby pan Radny to uszanował. Następnie powiedział, że widzi, że bardzo duże oburzenie, co jest zupełnie naturalne kiedy dochodzą do kogoś, bo w końcu jakieś procesy wewnętrzne się uruchamiają, informacje na podstawie wewnętrznego pytania: co ja zrobiłem? Wie, że wtedy pierwszą reakcją jest odrzucenie, targowanie się z samym sobą. Stąd ta emocjonalna co niektórych reakcja. Ma prawo radnych wymieniać na podstawie swojej oceny. Jest osobą publiczną i Wy też jesteście osobami publicznymi. Wy macie prawo mnie oceniać, co robicie.   
I krytykować, co robicie permanentnie i nagminnie, nie zawsze merytorycznie i ja mam prawo do oceny waszej pracy jako Wójt. To, że pan radny Olejniczak nie rozumie jeszcze tych mechanizmów, kto jest tak naprawdę projektantem inwestycji, życia w gminie, że zawsze jest to włodarz, działając w porozumieniu i przedkładając Radzie, gdzie ona podejmuje uchwały stosowne ażeby te plany realizować. Co do tego nie ma chyba wątpliwości. Zwracając się do radnego Łukasza Palacza powiedział, że dobrze, że się odezwał, bo już tęsknił za tym. Dyskusje, konsultacje może trzeba odróżniać, czy nie krytyka a krytykanctwo. Prosiłby, żeby pan Radny odróżniał krytykanctwo od krytyki. Trzeba odróżnić czczą dyskusję nie wnoszącą nic od merytorycznej dysputy. Natomiast zwracając się do pani radnej Czelińskiej powiedział, że sobie nie przypomina, żeby pani Radna złożyła jakiś wniosek z propozycją, żeby rozbudować salę przy już realizowanym projekcie przebudowy remizy. Niemniej jednak w pani Radnej przypadku to jest rzecz niesamowita, bo Pani bardzo dużo, praktycznie na każdej sesji i to jest Pani prawo i super, zawsze ma najwięcej wniosków   
i interpelacji, tylko to się niestety nie składa w logiczną całość pod tym kątem, że Pani prawie zawsze jeżeli chodzi o przyjęcie budżetu głosuje przeciw, albo się wstrzymuje od głosu. Jak to się ma jedno do drugiego? Nie ma pojęcia. Czyli Pani chce, ale Pani nie chce przekazać na to pieniędzy. Nie wie jak to interpretować. Sytuacja jest kuriozalna. Tak samo realizuje Pani fundusz sołecki, który jest elementem tego budżetu, ale głosuje Pani przeciwko. Może Pani kiedyś wyjaśni, bo od wielu lat to zagadka. Zwracając się jeszcze do radnego Łukasza Palacza powiedział, że bardzo lubi z nim dyskutować, natomiast niejednokrotnie na sesji zwracał na to, że ma pan Radny potężne zapędy manipulacyjne. To jest fajne, lubi tego typu zwarcia, natomiast te zapędy powodują to, że Pan bardzo często mija się z prawdą ale Panu zależy na tym, dlatego tutaj mówimy o tym elemencie manipulacji. Dlatego woli panu Radnemu skrótowo na piśmie przedstawić, żeby Pan musiał więcej pracy w tą manipulację włożyć. Na koniec powiedział, że się skontaktuje z panią radną Czelińską a propos WOŚP.

Sekretarz Gminy Andrzej Wiekierak odpowiedział na pytanie w sprawie przejazdu, że czekamy na dokonanie procesów podziałowych przez gminę Wyrzysk. Dostaliśmy informację, że Rada przychyliła się do naszego wniosku w celu przejęcia części tej działki, która dolega do drogi gminnej   
w Jadwiżynie. Padła deklaracja, że gmina Wyrzysk przystępuje do podziału tej działki. Wpłynął do nas 2-3 tygodnie temu proponowany projekt tego podziału. Myśmy go zaakceptowali i zrobili korekty. W momencie, gdy zostanie ta działka podzielona, będzie można formalnie ją przejąć i wtedy mogą następować kolejne etapy w zakresie przywrócenia tego przejazdu.

Radny Łukasz Palacz powiedział, że chciał tylko zaznaczyć, że niestety tęsknota pan Wójta nie jest odwzajemniona, ale co do jego manipulacji, które mu pan Wójt zarzuca, ma wrażenie, że wszystko   
o czym mówi, co nie jest w nurcie tego co pan Wójt sobie zaplanował, czy uważa jest manipulacją. Kto jest na sesji, kto słucha, kto ogląda sam oceni kto się z tą prawdą mija.

Wójt Dariusz Gryniewicz powiedział, że też aż tak nie tęskni, żeby mieć złamane serduszko, które może mu będzie dane wykroić na drzwiach latryny.

ad. 11

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała podziękował wszystkim za udział i zakończył LXXI sesję Rady Gminy Sadki.

Nagranie audiowizualne LXXI sesji dostępne jest na stronie [www.bip.sadki.pl](http://www.bip.sadki.pl) w zakładce Rada Gminy oraz na stronie internetowej Gminy Sadki [www.sadki.pl](http://www.sadki.pl).

Protokołowała: Przewodniczący Rady Gminy

Dorota Maćkowiak mgr inż. Andrzej Niedbała